

Petycjoniści

26 listopada 2021

„Każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby”. Skoro tak rzecz o art. 63 Konstytucji RP, to przepełniony duchem konstytucjonalizmu naród ze swej wolności korzysta.

Dzięki internetowi obywatelska aktywność Polaków dostała nowy oręż. Portale umożliwiające obywatelom podpisywanie się pod petycjami powodują, że zdaje im się, że głos suwerena nie pozostanie dla władzy obojętny.

Prezydent RP, Premier RP, Rzecznik Praw Obywatelskich, Prezes PiS oraz Posłowie i Senatorowie Parlamentu RP – to adresaci petycji obywatela Daniela. Petycji „przeciwko przymusowemu wszczepianiu czipów obywatelom RP”. Autor petycji jest człowiekiem tolerancyjnym i otwartym na zdobycze technologii. Uważa zatem, że „Czipy podskórne zostałyby wszczepione np. gwałcicielom, pedofilom. I to jeszcze można zrozumieć, bo mamy do czynienia z przestępcami. Ale czipować uczciwych, prostych ludzi!!!”. Zatem w imieniu tychże – acz z pewną niekonsekwencją – oświadcza „My niżej podpisani Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej stanowczo sprzeciwiamy się czipowaniu ludzi, obywateli naszego kraju”.

Ponieważ pod petycją w ciągu kilku tygodni podpisało się 7 osób, istnieje realne niebezpieczeństwo, że wobec braku oporu przeciw czipowaniu prezydent, premier, prezes i parlamentarzyści wszczepią nam elektroniczne implanty.

Obywatelka Joanna Godlewska domagała się w petycji: „wspomagania rodzin bez względu na wysokość dochodu i ilość posiadanych dzieci tą samą kwotą – 500 zł na każde dziecko” i doczekała się oraz „kontynuacji świadczenia po 18 roku życia dla dzieci uczących się” – czego nie załatwiła. Petycja trafiała dokładnie do tych samych osób co poprzednia.

Obywatelka Godlewska założyła nawet, że „docelowa liczba podpisów” wyniesie 50 000. A ponieważ przez 21 miesięcy chętnych na podpisanie się pod prośbą o 500 plus dla każdego nieletniego były 9 603 osoby, to najwyższe władze jeszcze długo nie będą miały świadomości tego, że społeczeństwo domaga się zmian w sztandarowej akcji PiS.

Obywatelski zapał każe kierować petycje nawet na ręce osób prywatnych. „Petycja składana jest na ręce Jarosława oraz Małgorzaty Polok, tzn rodziców małoletniej Anny Polok” – pisze pełnoletnia obywatelka Adrianna we wniosku noszącym tytuł „Obecność Anny Polok podczas Sylwestra”. I uzasadnia to tym, że impreza odbędzie się u niej, zaś bez Anny Polok „Sylwester będzie jak pustynia bez piasku”. Ponieważ pod petycją podpisało się 11 osób, to widać społeczeństwo uważa dobrostan Anny Polok i Adrianny za coś znacznie istotniejszego niż czipowanie ludzi.

Jeszcze mniej nośny społecznie okazał się pomysł Pawła Sekuły. Jego petycję o „zmianie przepisów na motorowery do 50 ccm na takie żeby nie trzeba był na nie prawo jazdy tylko dowód osobisty” podpisały 3 osoby.

Znacznie bardziej w ducha narodu wstrzeliła się petycja Julii Stachowiak „Chcemy Kamila Bednarka na dniach Lubonia”, osiągając 251 podpisów. Dzięki temu wiemy, że Kamil Bednarek bardziej działa na społeczną wyobraźnię niż P. Ryczałek. „Petycja w sprawie pępkowego organizowanego przez P. Ryczałka”, miała bowiem poparcie ledwie 3 osób.

Nic nie wskazuje także, by nowa odmiana chmielu nosiła nazwę Janusz. Mimo, że zwrócili się o to w petycji „Nazwa dla nowej odmiany chmielu” „członkowie największych polskich grup zrzeszających sympatyków piw rzemieślniczych i piwowarstwa domowego”. Mimo większości tych grup, muszą być one chyba nieliczne skoro „Janusza” poparły 4 osoby.

Zawiedziony jest też pewnie obywatel Kazimierz Józef Styrna. Jego petycja „ZWRÓT LICHWY przez bankierów tym, którzy ją

zapłacili” załapała się tylko na 8 podpisów.

To i tak o jeden podpis więcej od petycji „Likwidacja meczetów w Polsce i zakaz budowy nowych” oraz „Popieram ONR, Młodzież Wszechpolską i inne organizacje Narodowe”. Co mogłoby sugerować, że Polacy lubią muzułmanów i nie lubią nazioli. Mogłoby oznaczać jednak coś innego. Że nacjonaści zamiast realizować się demokratycznie poprzez podpisy na petycjach, wolą inne formy działań politycznych. Takie pokazywane potem przez telewizję.

Zaskakujący może być wynik petycji o nazwie „Skarga na praktyki duchowieństwa Parafii KK w Końskowoli”. Choć podpisani pod tekstem „Mieszkańcy Gminy Końskowola” uzasadnili swój wniosek nader merytorycznie. „W związku z silnymi mrozami, jakie dotknęły region ostatniej zimy, mieszkańcy gminy Końskowola, domagają się od proboszcza parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła, publicznych przeprosin oraz zwrotu kosztów poniesionych w związku z organizacją ubiegłorocznej uroczystości „Poświęcenia pól”. Obrzęd ten, w zamierzeniu mający przynieść pozytywne, wymierne skutki, swego rodzaju błogosławieństwo, de facto okazał się całkowitą fuszerką” – napisali oburzeni obywatele. Niestety pod petycją nie podpisał się nikt.

Może dlatego, że petycję napisano w roku 2012. Zaś ustawa o petycjach obowiązuje od 6 września 2015 roku. Bo mimo konstytucyjnej wolności obywatelskiej do wypisywania apeli, nie było przepisów tę kwestię regulujących. Dopiero zatem od 6 lat prawo stanowi, że „petycja powinna być rozpatrzona bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 3 miesięcy od dnia jej złożenia”. A ponadto „Podmiot właściwy do rozpatrzenia petycji (...) corocznie, w terminie do dnia 30 czerwca, umieszcza na swojej stronie internetowej lub stronie internetowej urzędu go obsługującego zbiorczą informację o petycjach rozpatrzonych w roku poprzednim. Informacja ta zawiera w szczególności dane dotyczące liczby, przedmiotu oraz sposobu załatwienia petycji”.

Widać zatem, że dzięki tej demokratycznej procedurze setki urzędników muszą poświęcać tysiące roboczogodzin, na czytanie, odpowiadanie i uwzględnianie petycji w statystykach.

Dotyczy to zarówno kancelarii prezydenta jak i kierownika wydziału w liczącej tysiąc dusz gminie, czy zakładów tramwajowych we Wrocławiu. Zwłaszcza, gdy dotrze do nich podpisane przez 6 osób „NIE DLA 40 MODERUSÓW BETA DLA WROCŁAWIA!!!” ze szczerym wyznaniem autora: „utworzyłem petycję, by udowodnić producentowi tramwajów Modertrans Poznań, że wrocławianie nienawidzą ich tramwajów typu Moderus Beta”.

Rząd musi zapoznać się z podpisaną przez 6 osób petycją „Wyjście z Uni Europejskiej” (pisownia oryginalna – SP) i odpowiedzieć na takie uzasadnienie „Petycja jest do naszego rządu ponieważ mamy dość zasad Uni Europejskiej Która nakłada nam kary finansowe choćby nawet za to że my Polacy nie chcemy tu uchodźców!!!”. Tak samo zresztą jak i na inny apel w tej samej sprawie. Taki, pod którym widnieje ponad 9 tys. podpisów.

Do prezydenta skierowany jest i „Apel o odebranie Fransowi Timmermansowi, wiceprzewodniczącemu Komisji Europejskiej Krzyża Oficerskiego Orderu Zasługi i Krzyża Wielkiego Orderu Zasługi RP”. Poparty 5 558 podpisami osób zgadzających się z takim zdaniem autorstwa obywatela Lecha Muchy: „My, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej nie zgadzamy się, by człowiek, który reprezentuje w sposób wyraźny interesy sił wrogich dla polskiej racji stanu, nadal mógł cieszyć się posiadaniem tych odznaczeń i domagamy się, by został ich pozbawiony”.

Nie wiadomo, czy urzędnicy premier Szydło zostaną uraczeni „Petycją o odwołanie Dariusza Drelicha z urzędu Wojewody Pomorskiego, za naganne zachowanie po przejściu nawałnicy”, bo podpisały ją ledwie dwie osoby. Jednak , gdy kwit otrzymają, będą musieli wykonać wszystkie ustanowione ustawą procedury, by w końcu wysłać petentowi odpowiedź, że odpowiednie biuro zapoznało się z postulatami i przekazało sprawę do innego

biura.

Jeśli zatem ktoś wierzy w jakąkolwiek siłę petycji, to niech zapomni. Nawet gdy zawarty w niej postulat staje się ciałem. Bo wszak do prezydenta Dudy niemal wpłynęła petycja o to, żeby przestać się bawić z przestawianiem zegarków i zostawić całorocznie czas letni.

Wszystko wskazuje, że tak się kiedyś stanie. Tyle, że prezydent nie ma z tym nic wspólnego, bo pomysł z nieprzestawianiem zegarków to inicjatywa PSL. Prezydenccy kanceliści skończyli temat pisząc: „Biuro Dialogu i Inicjatyw Obywatelskich poinformowało podmiot wnoszący o zapoznaniu się z wyrażanymi w petycji postulatami”.

Autorstwo: Tomasz Borowiecki

Źródło: Trybuna.info